

## Rok VIII

Tym razem wybrany został prezydentem kierownik departamentu komunikacyjnego, radca z dwuletnim Marcelem Edward Ernestem Pięt-Gólaż.

## Dary P. Prezydenta Rzplitej dla domu orańskiego

wręczył królowej Wilhelminie poseł Rzplitej w Hadze

Haga, 16. 12. Królowa Wilhelmina przyjechała na uroczystej audjencji posła polskiego ministra Babińskiego, który doręczył królowej pismo P. Prezydenta Rzplitej, oraz dary, ofiarowane przez P. Prezydenta, składające się z kolekcji pamiątek z czasów pobytu w Polsce w 18 wieku

na zamku w Racocie późniejszego króla Holandji Wilhelma I oraz innych członków domu orańskiego.

Królowa okazała wielkie zainteresowanie pamiątkami historycznymi i prosiła o wyrażenie P. Prezydenta swojego podziękowania.

## Straszna katastrofa lotnicza w Hamburgu

Berlin, 13. 12. W poniedziałek popołudniu wydarzyła się na lotnisku w Hamburgu strasza katastrofa samolotowa.

Niemiecki samolot pasażerski, kursujący na linii Berlin—Hamburg, skutkiem zupełnego zasłonięcia pola widzenia przez mgłę zawadził o przeszkodę, rozbijając się doszczętnie.

Z spośród 9 pasażerów 4 pasażerów poniosło śmierć na miejscu, wśród nich znajduje się członek rady państwa, prezydent sądu najwyższego Wageman. Reszta pasażerów została ciężko ranna.

W szpitalu zmarły następnie 2 dalsze ofiary katastrofy, wśród nich radjotelegrafista.

## Polska w okowach mrozu

Na Podhalu 35 stopni, na Huculszczyźnie zamrzęły studnie

Warszawa, 16. 12. Od kilku dni temperatura w Polsce spadła w gwałtowny sposób. Na Podhalu mróz dochodzi do —35 stopni. Na Huculszczyźnie zamrzęły studnie. Lotne ambulanse sanitarne rozpoczęły w województwach małopolskich działalność, udzielając pierwszej pomocy ludności, która ucierpiała od mrozów.

W Równem, Lucku i Pińsku temperatura wynosi —18 stopni. Jednocześnie spadł tam gęsty śnieg, co w sumie sprawia, że cały Wołyń i Polesie wyglądają jak prawdziwa kraina podbiegunowa. Na Wileńszczyźnie notowano —19 stopni. Na Śląsku i Wielkopolsce od —14 do —17, w Tatrach i Zakopanem —15 stopni.

## Apel do wszystkich

Na gwiazdkową uroczystość Wielkopolski 27 grudnia

Zapowiadana już od nieomal miesiąca broszurka „Wiecznie pamiętny 27 grudnia” niebawem opuszcza prasę i ukaże się w handlu. Zamawiając więc ją odwrotnie, by na święta znalazła się w każdym domu.

Polecając ją P. T. Kupiectwu jako wdzięczny dodatek świąteczny dla klientów, Towarzystwom dla członków, a szkołom dla młodzieży, udziela się przy odbiorze większej ilości znacznego rabatu, i to przy 20 do 100 egzemplarzach 15—20 i 25 proc., a ponad 100 egz. 40 proc. rabatu.

Broszurka jest starannie wydana i bogato ilustrowana a cena za egzemplarz tylko 50 groszy.

Zamówienia uskutecznia wydajacy broszurę Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu, ul. Sw. Marcina 69 m. 17 tel. 24 00 P. K. O. konto 207 470.

Uprasza się przy zamówieniach wpłacać choć część należności za blankietem P. K. O. na konto 207 470, zaznaczając, że pieniądze przeznaczone są na broszurę.

### Zgon poety-powstańca

Zmarł w Poznaniu w 47 roku życia, znany i ceniony literat regionalny poznański, satyryk i poeta Roman Wilkanowicz. S. p. Wilkanowicz brał udział w r. 1918 w powstaniu wielkopolskim, jako członek P. O. W. Następnie, jako chorąży brał udział w walkach o Wilno. S. p. Wilkanowicz zmarł po długiej chorobie, wskutek której od paru at usunął się od czynnego życia literackiego.

### Lansbury złamał nogę

London, 13. 12. W poniedziałek przywódca opozycji w izbie gmin i były minister w rządzie Labour Party Lansbury uległ wypadkowi, mianowicie idąc na zebrań, na którym miał przemawiać, pośliznął się i złamał sobie kość udową. Przewieziono go natychmiast do szpitala. Stan jego budzi obawy, ze względu na podeszły wiek gdyż Lansbury liczy lat 74. Król Jerzy, dowiedziawszy się o wypad-

## Wieczornica

ku uczczeniu Cyprjana Norwida i Henryka Sienkiewicza

W roku 1933 upływa 50 lat od chwili, gdy zszedł do mogiły wielki, godzieli stanąć narówni z trzema wieszczami, poeta Cyprjan Norwid.

Zapomniany lekceważony za życia, dzisiaj po 50-ciu latach zdobywa sławę i uznanie dzięki Zenonowi Przesmyckiemu, który jest członkiem Akademii Literatury.

Również w b. r. mija 50 lat od chwili ukazania się nieśmiertelnego dzieła „Ogniem i mieczem”. Sienkiewicz powieścią tą porwał naród polski, obudził nadzieję jaśniejszej przyszłości, przekonał społeczeństwo, że niema takiej siły, któraby mogła je zdruzgotać, o ile zdobędzie się ono na ofiarność, poświęcenie i bohaterstwo.

Biorąc pod uwagę te ważne momenty, chcąc uczcić tych wielkich ludzi, Towarzystwo Tomasza Zana przy Państwowym Gimnazjum w Wągrowcu urządza w sobotę, dnia

16 grudnia br. o godzinie 20-tej uroczystą wieczornicę w auli gimnazjalnej.

Program jej następujący:

- 1) Słowo wstępne — prof. Leśniewski
- 2) „Stadion” marsz — orkiestra gimn.
- 3) W 50-lecie śmierci Norwida — przemówienie ucz. Kaźmierczaka
- 4) „Fortepjan Szopena” — Norwida — deklamacja ucz. Nowaka
- 5) „Hymn do mistrzów sztuki” — chór gimn.
- 6) Życie i twórczość H. Sienkiewicza — przemówienie ucz. Kozłowskiego
- 7) „Śmierć Podbiępięta” — recytacja ucz. Rączkowskiego
- 8) „Poranek” — walc boston — orkiestra gimn.

Zarząd T. T. Z. prosi Szanowne Obywatelstwo o poparcie powyższej imprezy.

Wstęp: wolne datki na rzecz Towarzystwa.

ku przesłał Lansbury'emu odrębne pismo, w którym wyraża swoje współczucie i życzenia rychłego powrotu do zdrowia.

### Umundurowanie urzędników skarbowych

Warszawa, 16. 12. Urzędnicy kontroli skarbowej zostaną umundurowani. Aby podnieść sprawność brygad kontroli skarbowej urzędnicy w większych miastach posługiwali się będą motocyklami, a w mniejszych ośrodkach urzędnicy lotnych brygad kontroli otrzymają rowery do użytku służbowego.

### Masowe odznaczenie harcerzy

Warszawa, 16. 12. Zakwalifikowano do odznaczenia Krzyżem i Medalem Niepodległości kilkuset harcerzy i harcererek. Z 993 wniosków zakwalifikowano do Krzyża Niepodległości z mieczami 20 harcerzy, do Krzyża Niepodległości 227, do Medalu Niepodległości — 337.

### Nowa radjostacja poznańska będzie uruchomiona przed Bożym Narodzeniem

Poznań, 16. 12. Budowa nowej radjostacji została ukończona. Obecnie komisja techniczna „Polskiego Radja” bada stan nowowytbudowanej radjostacji. O ile badania te wypadną pomyślnie radjostacja uruchomiona będzie przed świętami Bożego Narodzenia.

### Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

## 15 grudzień...

To początek przyjmowania przedpłaty

„Głosu Wągrowieckiego”

na I kwartał 1934 r. lub styczeń.

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Niedziela, 17 grudnia. Łazarza b. Wschód słońca g. 7.39. Zachód g. 15.25 Wschód księżyca g. 8.58 Zachód g. 15.41  
Poniedziałek, 18 grudnia. Gracjana b. w. Wschód słońca g. 7.40. Zachód g. 15.25 Wschód księżyca g. 9.50 Zachód g. 17.07

Podarunki na Święta Bożego Narodzenia zrobione ręką osoby kochanej zawsze są nam bardzo miłe. Tak też jest z ciastem własnego pieczenia, które, o ile się uda, doskonale smakuje i idzie na zdrowie, stanowi szczyt uczyty świątecznej. Doświadczono nasze gosposie do pieczenia posługują się stale proszkiem do pieczenia D-ra Oetkera, ponieważ mają zupełną pewność, że ciasto się zawsze udaje i że pieczywo i ciasteczka przyrządzone podług przepisów Oetkera znakomicie smakują, idą na zdrowie i bardzo mało kosztują. Prosimy żądać od swego dostawcy powszechnie znanych i cenionych książeczek z przepisami Oetkera na ciasta i torty wszelkiego rodzaju.

M. Mathey

## Waż pomiędzy kwiatami

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Powodem tego uderzającego niezwykłością postępowania było, że krótko po odejściu Clermonta, przyniósł kamerdyner list, który wręczyła mu u drzwi pałacowych zakwiefiona kobieta, z nadmianieniem, aby go oddał niezwłocznie do własnych rąk księcia.

— Czy osoba ta czeka na odpowiedź?

— Nie książę, oddała się śpiesznie.

— Czy była ci znana?

— Nie książę. Miała tak gęstą zasłonę, że nie mogłem poznać rysów jej twarzy, wymowa jej każe mi się domyślać, że to cudzoziemka, ale ani angielska, ani niemiecka, bo na to miała za nadto czarne włosy i tak błyszczące oczy, że świeciły nawet przez gęstą koronkę zasłony.

— Dobrze, możesz odejść.

Skoro książę pozostał sam, złamał pieczętkę listu i czytał co następuje:

„Jeżeli książę de Kandos przypomina sobie jeszcze wypadki jakie się wydarzyły 20, 21 i 22 kwietnia 1867 r. w Buenos-Ayres i jeżeli nie chce, aby takowe jutro zareferowane zostały policyj, przystanie na rozmowę z pewną

osobą, która w tym celu stawia się w jego domu, około północy. Wzmiankowana osoba nie przybędzie sama, byłoby zatem zbyt niebezpiecznym przygotować zasadzkę. Tajemnica spotkania jest głównym warunkiem i leży zarówno w interesie księcia, jak w interesie piszącego. O dwunastej godzinie usłyszysz książę dwukrotny krzyk puszczaka stepów, niechaj to będzie dlań znakiem, że wzmiankowana osoba stoi u małej furtki ogrodu i pragnie niespostrzeżenie dostać się do pracowni. Poleca się odbiorcy natychmiastowe spełnienie tego listu, jako i punktualne wypełnienie zawartych w nim wskazówek.”

List nie był opatrzony ani podpisem, ani datą dnia; również nie było można odgadnąć, czy to było męskie, czy kobiece pismo.

Książę pobladł bardzo w czasie czytania listu, drżał tak mocno, że papier chwiało się w jego ręku. Skończywszy pochylił głowę na piersi i urywane wyrazy wyrywały się jakby bezwiednie, z poza zbiegających warg.

— Skończyło się zatem!... Spada-

jący obuch zdruzgoce moje życie! Umarta przeszłość przybliżyła się do mnie... z straszliwym... krwawym obliczem!...

Z nadludzkiem wysileniem zawlókł się do komina i wedle wskazówki rzucił list w płomienie. Potem usiadł przed biurkiem, nacisnął sprężynę i z skrytej szuflady wyjął dwa pistolety, które obejrzał starannie, aby się przekonać, czy dość ostro nabite.

— Dawno byłbym już położył koniec tym męczarniom, gdy nie myśl o Janinie! Śmierć moja byłaby i śmiercią tego anioła: Kocham ją tak niewypowiedzianie... a jednak, a jednak wpłatałem tę niebiańską istotę do mej przekłetej egzystencji. Tak... ten czyn to ożenienia się z Janiną jest najcięższą zbrodnią mego życia, bo działałem z namysłem i rozważą. Zanim wyznałem jej moją miłość, powinienem był odebrać sobie życie i uchronić ją od fatalizmu, zostania księżną Kandos. Ale muszę wprawdzie wiedzieć, jakie niebezpieczeństwo grozi mi ze strony autora tego listu, dla Janiny walcząc będę o życie do ostatka, winienem jej to przynajmniej — rzekł i włożył pistolety napowrót do skrytki. Godzinę prawie całą chodził po gabinecie, zatopiony w myślach i dumaniach, po upływie tego czasu usiadł napowrót przed biurko, wziął papier i pióro i pisał co następuje:

„Do Janiny”. — Mój testament

i moja spowiedź.”

„Dzisiejszej nocy rozstrzygnie się, czy mam żyć dalej, czy położę koniec życiu pełnemu nieznosnych męczarni. Do ciebie, najdroższa moja żono, należą ostatnie moje myśli. Nie powinienem zejść z tego świata, nie powiedziawszy prawdy o sobie. Może znając przebaczenie u ciebie, może nie będziesz przeklinać mojej pamięci, gdy się dowiesz, jak przez splatanie dziwnych okoliczności, popchnięty zostałem do zbrodni, że zniósłem sroższą nad piekło męczarnię, to jest nieustające wyrzuty sumienia, które obudziły się w mem sercu, od chwili, gdy przejrzałem pod wpływem twej uświatającej obecności. Poznałem moją winę. Mówią, że anioły nie znają nienawiści i gniewu, nie mszczą się, lecz, że dla wszystkich występków mają przebaczenie i litość. Obyś była dla mnie przebaczenia pełnym aniołem, Janino. Nie mam do tego prawa, a jednak pragnę mieć nadzieję, że przebaczysz mi, że będiesz dla mnie litościwą, dowiedziawszy się, jak gorąco, jak serdecznie, jak namiętnie cię kocham.”

Do tego wstępu dołączył skrócony opis całego życia, a gdy przestał pisać wybiła jedenasta godzina.

Wsunął potem zapisane kartki do koperty, zaadresował do Janiny i włożył całą paczkę do skrytej szufladki z pistoletami.

(C. d. n.)

**... a ciasteczka też dostaniecie!**

Cieszące się powszechnym uznaniem kołaczki F z przepisami i barwnymi ilustracjami kosztują za ledwie 40 gr i są do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych lub w firmie

Dla każdego smakosza, dorosłego czy dziecka zawsze najważniejszym przysmakiem było i będzie podczas Świąt ciasto.

**Niema jak ciasto upieczone na prożku Oetkera!**

Takie ciasto jest pulchne, smaczne, należyście wyrośnięte, a nade wszystko zawsze idzie na zdrowie. Gosposie nasze nigdy nie doznają zawodu, używając **Backinu** Dr. Oetkera, za pomocą którego ciasto świąteczne doskonale się udaje.

**Dr. August Oetker, Oliwa.**

**Magazyn obuwia**

319

**Józef Rybarczyk jun.**

Wągrowiec, Rynek nr. 8.

**Poleca na sezon zimowy:**

męskie do polowania, damskie śniegowce i bambosze, dziecięce szkolne i inne w wielkim wyborze —

**po cenach najniższych.****Wągrowiec**

**Komunikat.** Zarząd Towarzystwa Tomasza Zana przy państwowym Gimnazjum w Wągrowcu zawiadamia, że „Wieczornica ku czci Cypriana Norwida i Henryka Sienkiewicza” nie odbędzie się w niedzielę, 17 grudnia br., jak podano w poprzednich numerach, lecz w sobotę 16 bm. o godz. 8-ej wieczorem.

**Komitet Powiatowy L. O. P. P.** w Wągrowcu podaje do łaskawej wiadomości wszystkim organizacjom i towarzystwom, że na ich żądania chętnie wydeleguje swoich instruktorów, celem wygłaszania wykładów i odczytów na temat zawsze aktualnych przedmiotów jak: Obrona przeciwlotnicza, gazownictwo, obrona przeciwgazowa itp.

Zarządy poszczególnych organizacji uprasza się o zgłaszanie się do Komitetu Powiatowego L. O. P. P. w Wągrowcu z podaniem kiedy życzą sobie wydelegowanie prelegenta.

Wągrowiec, dnia 14 grudnia br.  
Za Zarząd:

**Dr. Rościszewski**  
Starosta Powiatowy

**Kiedy mogą być otwarte sklepy.** Ze względu na przypadającą w dniu 24 bm. niedzielę, wskutek czego wigilia ulega przesunięciu na dzień 23 bm. sprawa godzin handlu w okresie przed świętami B. N. w r. b. wymaga specjalnego unormowania.

W związku z tem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po porozumieniu z Ministerstwem Opieki Społecznej zarządziło co następuje:

W niedzielę, dnia 17 bm., która w r. b. jest niedzielą przedświąteczną, sklepy mogą być otwarte od godz. 13 do godz. 18.

W sobotę, dnia 23 bm., jako w dzień wigilijny, sklepy mogą być otwarte jedynie do godz. 18.

W niedzielę, dnia 24 bm. dozwolone jest otwarcie sklepów **spożywczych** od godz. 7 do godz. 10.

Godziny handlu w pozostałe dni

okresu przedświątecznego zmianie nie ulegają i powinny odpowiadać normom, określonym w ustawie z dnia 23 marca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 236) oraz w rozporządzeniu wykonawczym z dnia 9 grudnia 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 633).

**Pożyczka dla rzemiosła.** Jak się dowiadujemy, Komunalna Kasa Oszczędności przystępuje do udzielania pożyczek z kredytów rzemieślniczych. Odpowiednio umotywowane wnioski z odpowiednimi podpisami należy kierować do Dyrekcji Komunalnej Kasy Oszczędności w Wągrowcu. Termin pożyczki jest 6-miesięczny po 9 proc.

**Dyplom Zasługi za wybitną pracę** na niwie Związku Strzeleckiego wręczył w czwartek, dnia 14 bm. prezes Oddziału ob. Preuschoff, w obecności prezesa Koła Przyjaciół Z. S., ob. dr. Bajerleina i całego Zarządu — sekretarzowi Oddziału Z. S., ob. Jarczakovici.

**Dziś ciagnienie loterii fantowej.** Ciagnienie loterii fantowej Urzędników Kontroli Skarbowej odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 15-tej w lokalu klubowym u p. Wardowej w Rynku. Pierwsza wygrana złoty zegarek męski marki „Omega”.

**Ruch towarzystw**

**Roczne walne zebranie Towarzystwa Pszczelarzy w Wągrowcu** odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o g. 12,30 w lokalu p. Sulerzyskiego.

Na porządku dziennym: reorganizacja Towarzystwa, (zmiana ustaw), sprawozdanie zarządu, wybór nowego zarządu, sprawa zamówienia cukru do dokarmiania pszczół na wiosnę, oraz inne ważne sprawy.

Składki na rok przyszły winne być zapłacone najpóźniej w dniu walnego zebrania.

Zarazem podaje się do wiadomości, że cukier został przez prezesa już zamówiony i połowę należności

za takowy należy wpłacić zaraz.

Wobec bardzo ważnych spraw będących na porządku dziennym walnego zebrania, udział wszystkich członków obowiązkowy. Zarząd.

**Zebranie Ogniska Z. N. P.** W sobotę, dnia 16 bm. o godz. 17,45 odbędzie się w sali tut. Seminarjum miesięczne zebranie Ogniska Z. N. P. powiatu wągrowieckiego.

Na porządku dziennym referat pedagogiczny kol. R. Brzezińskiego oraz ważne sprawy organizacyjne. Goście mile widziani. Zarząd.

**Walne zebranie Tow. Ogrodniczego,** odbędzie się w niedzielę, dnia 17 grudnia br. w lokalu p. Podleńskiego o godz. 12,30.

Uprasza się wszystkich członków o przybycie. Zarząd.

**Wolność!** Zebranie Związku Weteranów Powstań Narod. R. P. 1914-19 Koła Wągrowieckiego odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 14 w starej strzelnicy p. Zjawieńskiego. O przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

**Scenie Cześć!** Uroczyste zebranie Koła Miłośników Sceny odbędzie się w sobotę, dnia 16 grudnia o godz. 19 (7) w lokalu Nowej Strzelnicy p. Rossy. O liczne przybycie na powyższe zebranie i sprowadzenie przez P. T. Członków swoich bliższych i znajomych w charakterze gości prosi Zarząd.

**Zebranie miejscowego Koła BBWR** odbędzie się

w niedzielę, dnia 17 grudnia br. o g. 5-tej po poł. w sali p. Rossy.

Na porządku dziennym ważne sprawy, zatem przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

**Sarbka**

Z zebrania Koła BBWR. Dnia 10 bm. przy udziale 15 osób odbyło

się zebranie Koła BBWR. w Sarbce. Zebranie zajął prezes p. Wyżkiewicz hasłem „Prawem naczelne — dobro Państwa”, udzielając głosu sekr. p. Kostusiowi, który odczytał protokół z ostatniego zebrania. Protokół został przyjęty bez zmian. W dalszym ciągu p. Kostus wygłosił odczyt z okazji 400-letniej rocznicy urodzin wielkiego wojownika o sprawę Polski króla Stefana Batorego. Następnie sekretarz omówił w krótkich słowach sprawę Polska — a Prusy Wschodnie. Po omówieniu spraw organizacyjnych prezes p. Wyżkiewicz solwował zebranie.

**Brzezno Nowe**

**Zabezpieczył się na zimę.** Robotnik Włodarczyk, bezrobotny, zabezpieczył się na zimę w zapas wszelakiego mięsiva. Sobotnia rewizja u niego wykazała, że prócz szynki, którą rzekomo podarował mu brat, zamieszkały w Redgoszczy, znalazło się jeszcze więcej zapasów, które mu zabrano. Włodarczyk, który w czasie rewizji nie był obecny, dowiedziawszy się o tem pojechał do brata, celem poinformowania się.

**Damastawek**

**Osobiste.** Z dniem 29 listopada objął stanowisko naczelnika poczty, p. Franciszek Rischer z Wapna.

**Z niwy śpiewaczej.** W dniu 30 listopada urządził miejscowy Chór Kościelny wieczorek w sali p. Mencła w zamkniętym kółku. Obecnością swoją zaszczylił również ks. prob. Tylewski.

**Niebezpieczne kopnięcie.** Rolnik Małcki będąc u krewnego w Kołdrabiu umieścił w jego stajni swoje konie. W pewnej chwili poczęły konie się gryźć, co widząc Małcki starał się je rozpedzić. W tym momencie został tak dotkliwie kopnięty, że stracił przytomność. Po doświadczeniu opatrunku przewieziono go do domu.

Czuj - Duch

**Przez Polskę do morza**

Płyniemy nad polskie morze, do szmaragdowych wód odwiecznie polskiego Bałtyku. A płynąc po tych drogich każdemu sercu polskiemu szarych wodach — nieomieszkamy „zaczepić” o przedmiot naszej polskiej nadziei i dumy narodowej, o rozkosznego benjaminka naszych miast... Gdynię.

Oto słowa, które już wczesną wiosną rozgrzewały nasze harcerskie serca i uprzedzały słuszny fakt, że będziemy stąpali po tych piaskach, gdzie Polska umacnia swe stanowisko nad Bałtykiem, że będziemy gośćmi na tym obecnie częściowo piastowskim dziedzińcu. Jak gorąco każdy z nas, choć już po raz trzeci a nawet czwarty pragnął dotknąć stopą i rozkoszować się widokiem tego przedzłotego zakątka naszej Ojczyzny — to tego dusza harcerza — żeglarza nie jest w stanie wyrazić.

Każdy kto brał udział lub miał możliwość oglądać nie jedno, ale więcej tysięczną masę splayowiczów, ich energię, hart ducha i entuzjastyczną radość jaką wszędzie gdzie wpłynęli wnosili i pozostawiali, doznał obfitych i niezwykłych wrażeń

na długi dystans niezapomnianych, a godnych obserwacji tylko u nas w Odrodzonej Polsce. Terenem najbardziej emocjonujących momentów, jest królowa polskich rzek Wisła, poczynając od miasta jubilat Torunia w dół ku morzu.

Miejscem zbiórki dla splayowiczów, są obszerne tereny, na których wyrastają resztki ruin zamku krzyżackiego w Złotorji pod Toruniem. Ruiny wznoszą się u ujścia rzeki Drwęcy na prawym brzegu Wisły, która szeroko tu rozlana płynie ku zachodowi, aż do Brdyjucia, gdzie kieruje się ku północy. Przymurza i przyległe tereny w okolicy ruin załadunkowe i im bliżej 4 sierpnia tem więcej tego „wodnego bractwa” się tam z całej Polski gromadziło, a zamek w okresie swej największej świetności tak licznych zastępów wodnych entuzjastów nie oglądał. Okoliczne tereny, to pastwiska porośnięte kwiatkami polnymi i w ukryciu chwastami, które w pierwszych dniach sierpnia zawrzały nieoczekiwanie życiem. Prawdziwą ozdobą tych nastrojowych pustek przybrzeżnych, były różnorodne co do koloru i roz-

miarów chorągiewki i proporczyki organizacyjne. Uzupełniały ten śliczny obraz białe czerwone banderki Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Cena takiej bandery na której były tłoczone inicjały L. K. M. emblemat Ligi i napis „DO MORZA” wynosiła tylko 80 groszy. Tak przystępna cena sprawiła, że łódzie i kajaki nie pod jedną, lecz częstokroć pod dwoma płynęły banderkami.

W cieniu sterczących ruin zamczyska rozstawiono bufety z napojami chłodzącymi i wszelkimi zakąskami. Szczególnym obłożeniem cieszył się „krom wojskowy” za którym z miną monarchy stał panicz kapral i dyrygował raz w lewo, raz w prawo dwoma obok niego stojącymi podkapralami. Sprzedawali oni wszystko oprócz... bielizny. Najlepszym artykułem spożywczym, który mieli na ladzie, były blaszanki wielkości gęśniego jajka, zawierające różnokolorowe mięso wołowe. Puszki nosiły znaki (datę) II. — 27 czyli, że napełniono je w II półroczu 1927 roku. Za te puszki, które od 27 r. do sierpnia obecnego roku brać wojskowa nie zdążyła wypróżnić, płaciliśmy monopolowe ceny 50 groszy za sztukę. Obok tej „jadalni” rozłożył na skrzyniach swój warsztat pracy... fryzjer, gdzie nie próżnował

ani chwili. Nieco dalej na zakręcie stoły ze spisami ewidencyjnymi, blokowane przez tych, którzy się jeszcze do ewidencji nie wpisali. Trochę dalej na wzgórkach stały stale dyżurne kuchnie polowe, przy których krzątali się oprócz „ważnych” wojskowych wszyscy splayowicze. W kotłach kuchennych stała wrząca... czysta wiatłana woda, której używaliśmy na strawę, do picia, do mycia dla tych którzy myli się na ciepło itd., itd. Na wierzchołku ruin dumnie powiewała flaga narodowa, obok niej bandera harcerska, strzelecka i innych ogólnopolskich organizacji „wodnych”. Na jednej stronie starego muru wisiał dwubarwny plakat z serdeczną odezwą starosty toruńskiego do ludności Złotorji, by zadnemu ze splayowiczów nie działa się na ich gościnnych terenach jakaś krzywda, lecz przeciwnie, żeby byli przyjęci i potakowani sercem całym. Grupy ludności kręcały się po obozisku — biwaku. Cieszą się tym miłym widokiem i podziwiają to, co za kilka godzin spłynie dalej i dalej do lazurowych wód Bałtyku. Jedną zalotną toruniańską w sukience liljowej jak bez zauważa: tyle ładności tu jest, że aż mnie oczy boją.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**Bogate polowanie.** Na ostatnim polowaniu na terenie gminy Damasławka ubito 110 zajęcy.

**Kradzieże.** Wobec zbliżającej się zimy plaga kradzieży przybiera zastraszające rozmiary. Biednej wdowie Biskupowej skradziono kilka ctr. węgla jak również wdowie Zielniewiczowej też kilka ctr. węgla. Robotnikowi Felcmanowi skradziono większą ilość torfu.

**W zbożnej służbie charytatywnej.** W dniu ubogich, dnia 3 grudnia urządziło Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo kwestę uliczną na rzecz miejscowych biednych i bezrobotnych.

**„Tydzień Książki“.** W ogólnopanstwowym Tygodniu Książki Polskiej brała również tutaj miejscowość żywy udział. W lokalu hotelu p. Mencla urządzona została jednodniowa wystawa książek, zwiedzana dość licznie przez miejsc. obywatelstwo.

## Z dnia Bóle i smutki

Przytłaczające wrażenie wywarła na wszystkich wiadomość o zderzeniu się pociągów w dniu 15 bm. w Poznaniu na zakręcie torowym dwóch zderzających w przeciwną stronę pociągów. Pociąg Rogoźno—Poznań zderzył się z pociągiem Poznań—Wronki, co w skutkach pociągnęło za sobą ośm ofiar śmiertelnych i kilkunastu rannych.

Tragizm tkwił w tym tem głębszy, że ofiarą katastrofy padły dzieci, które tym pociągiem udawały się do Poznania do szkół.

Wiadomość ta wywarła na ogóle bardzo głębokie wrażenie.

W tym samym momencie, gdy sami jeszcze pozostawaliśmy pod głębokim nastrojem telefonicznej wiadomości, budzi nas z odrętwienia przeciągłe tr, tr, tr telefonu.

Czy znów podobna wiadomość? Hallo! tu redakcja „Głosu Wągrowieckiego“, mówi Kubanek...

Tu Kleinwechter! Panie Kubanek, pan mnie zamieszczał w swej Gazecie, co pan zrobił?

Uszanowanie Panu, panie K. Czy dziwi się Pan, że ja pisałem? Czy nie wie Pan, że każdy dziennikarz jest ludożercą?

Ale Panie Kubanek, ja nie byłem tam w kawiarni w towarzystwie pp. Bonowskiego Kazimierza i Niemca Tonna, Panie co Pan o mnie sądzi, czy ja w takim towarzystwie mógłbym siedzieć, przecież jestem członkiem Towarzystwa Przyjaciół Strzelca.

W kawiarni siedziałem przy stole z moim agentem, dopiero na ulicy zauważyłem bójkę, a właściwie jeden fragment, gdy Zyd Magner leżał na Bonowskim, a wtedy uniesiony dumą narodową rzuciłem się na Zydą, co się o tyle na mnie skrupiło, że straciłem guzik u marynarki.

## Straszna katastrofa kolejowa w Poznaniu

W piątek rano około godz. 8-ej lotem błyskawicy rozeszła się w Poznaniu wieść o strasnej katastrofie kolejowej na moście przy ul. Poznańskiej.

Według relacji świadków przebieg katastrofy był następujący: Pociąg z Obornik nr. 1522, który miał być w Poznaniu o godz. 7.23, pośpieszył się i, nie mając wjazdu, zatrzymał się na wiadukcie kolejowym nad ulicami Libelta — Poznańska.

W tym samym czasie pociąg nr.

4132 z Wroniek, również tragicznym zbiegiem okoliczności pośpieszył się o 10 minut i nie widząc wskutek mgły i pary stojącego pociągu, wpadł nań z całym rozpędem, druzgocąc i zwalając z wysokiego nasypu trzy ostatnie wagony.

Trzask zmiążdżonych wagonów mieszał się z krzykiem i jękiem rannych i konających.

Ofiarą katastrofy padło 8 zabitych i 55 rannych.

## Program dni przeciwgruźliczych w Wągrowcu

W dniu 12 b. m. zawiązał się w Wągrowcu Komitet Dni Przeciwgruźliczych, którego celem jest zorganizowanie odpowiedniej propagandy zarówno na terenie miejsc. szkół, jak i wśród miejscowego społeczeństwa. W skład Komitetu, na którego czele stanął p. burmistrz J. Kuchczyński, weszli pp.: dyr. dr. Bajerlein, dyr. Dubas, dr. Frackiewicz, sekr. Górny, dr. Rawicz-Kolasiński, dyr. Kozubowski, dr. Likowski i kier. Ziemnicki.

Akcja Dni Przeciwgruźliczych obejmie, poza działalnością w powiecie, pogadanki o gruźlicy w miejscowych zakładach naukowych, ilustrowane przezroczkami. Pogadanki te będą wygłoszone przez pp. lekarzy szkolnych. Jedną z nich, a mianowicie dla ucz. Miejskiego Gimnazjum Zeńskiego, odbyła się już dnia 14-go bm.; wygłosił ją p. dr. Kolasiński. W najbliższych dniach urzędzone będą podobne pogadanki w gimnazjum

i seminarjum państwowem.

Dnia 19-go grudnia (we wtorek) o godz. 10.45 wygłosi p. dr. Likowski w sali gimnastycznej szkoły powszechnej wykład dla dzieci szkolnych, a o godz. 6-tej dla osób dorosłych.

W czasie od 1 do 8 stycznia 1934 roku odbywać się będzie sprzedaż nalepek i zbieranie dobrowolnych składek na walkę z gruźlicą oraz rozdawanie ulotek propagandowych.

W dniu 6 stycznia o godz. 12-tej nacz. lekarz Kasy Chorych, p. dr. Frackiewicz, wygłosi w auli gimnazjum państwowego odczyt o zwalczaniu gruźlicy u dzieci, ilustrowany przezroczkami. Na wszystkie te odczyty wstęp jest bezpłatny, to też Komitet wyraża nadzieję, że wezmą w nich udział wszyscy rodzice, interesujący się zdrowiem swych dzieci, jak również wszyscy obywatele, pragnący przyczynić się do walki z tym strasznym wrogiem ludzkości, jakim jest gruźlica.

## Z zebrania powiatowego W.T.K.R.

Zebranie zajął prezes pow. W. T. K. R., p. kpt. Bartsch pochwaleniem Pana Boga, witając obecnych

Cześć, cześć, obywatelu, ależ Panie Kleinwechter witam Pana jako obywatela strzeleckiego, ale wszak ja mam swe informacje.

Panie Kubanek, co Pan najlepszego zrobił, przecież ja nie jestem agentem, ale inspektorem „Vesty“ czemuż Pan o takich rzeczach pisze.

Napisz Pan sprostowanie, koniecznie Panie Kubanek, koniecznie, przecież to dla mnie kompromitacja widnieć na szpaltach pańskiego pisma w towarzystwie tych panów.

Tr, tr, tr — oddzwoniono, a my biedni, pracownicy redakcyjni zaczęliśmy głowy łamać nad trudną kwestją, czy agent, czy inspektor?

A więc apel do was, kochani czytelnicy, dostarczcie nam słownik Lindego, a może ten rozświecił nasze wątpliwości.

I tak tragizm przeobraża się w komizm, więc wiwat. WK.

referentów oraz przybyłych członków w liczbie około 300 osób.

W sprawie Banku Akceptacyjnego obszernie przemawiał dyrektor Banku Ludowego, p. Antczak.

W dyskusji do powyższego przemawiali p. radca Grabowski, p. poseł Mikołajczyk i inni.

Następny referat na temat nowy polski kodeks i postępowanie cywilno-sporne, wygłosił p. burm. Kuchczyński.

Trzeci z kolei referat na temat: „Sprawa ubezpieczeń społecznych“, wygłosił lekarz powiatowy, p. dr. Likowski.

Uchwalono wkrótce zwołać walne zebranie, celem uchwalenia jednolitego statutu Kas samopomocy.

W wolnych głosach zabrał głos prezes powiatowy p. Bartsch, wyrażając zwołonemu niesłusznie przez Dyрекcję WTKR. w Poznaniu, dotychczasowemu sekretarzowi powiatowemu, p. Tylewskiemu, uznanie za długoletnią rzetelną i nawszkroś sumienną pracę na tem tak ważnem

i odpowiedzialnem stanowisku. P. Bartsch stwierdza i komunikuje, że podania wnoszone przez p. Tylewskiego dla członków, były tak dobre i rzeczowo opracowane, że w stu procentach zostały przez odpowiednie władze uwzględniane. P. Tylewski swą gorliwością i umiejętną pracą, jako sekretarz powiatowy, przyczynił się w wielkiej mierze do rozwoju i podtrzymania organizacji WTKR. na tak wysokim poziomie w naszym powiecie. Zaś w kierunku ściągania składek zadawał sobie wiele trudów i zabiegów, aby jaknajwięcej takich w powiatu wpłynęło i dlatego zwolnienie go z tego powodu z urzędu, jakoby niewywiązał dostatecznego nacisku na płaconie składek, jest nieuzasadnione.

## Szczęśliwa katastrofa samochodowa

W czwartek wieczorem ulegli katastrofie samochodowej, wracający z Margonina pp. Roszak i Biskupski.

Pod Wągrowcem tuż przy Państ. Seminarjum nagle spadło tylne koło, a samochód uderzył w drzewo.

P. Biskupski odniósł cięższe obrażenia głowy, zaś p. Roszak wyszedł bez szwanku.

Pierwszej pomocy udzielił ranemu p. dr. Rawicz-Kolasiński.

## Wągrowiec

**Komunikat Polskiego Czerwonego Krzyża.** Zarząd P. C. K. podaje do wiadomości Paniom biorącym udział w kursie P. C. K., że w czasie od dnia 15. 12. 33 do 1 stycznia wykłady odbywać się nie będą.

Następny wykład odbędzie się w środę, dnia 3 stycznia 1934 r. o g. 17.30 w salce Oddziału Ruchu Drogowego w Wągrowcu, ul. Kościuszki.

Zapowiedziane na dziś, sobotę zebranie 5-lecia i mies. Koła Mił. Sceny odwołuje się. Zarząd.

**Nadzwyczajne walne zebranie Właścicieli Domów i Nieruchomości w Wągrowcu** odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 7.30 w lokalu p. Podlewskiego. Na porządku dziennym sprawa przyjęcia nowego statutu, celem rejestracji. Zarząd.

## Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 15. 12. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto . . . . .	14,50—14,75
Pszenica . . . . .	17,50—18,00
Jęczmień browarowy . . . . .	14,75—15,50
Jęczmień 695—705 g/l . . . . .	13,75—14,00
Jęczmień 675—685 g/l . . . . .	13,25—13,50
Owies . . . . .	13,00—13,25
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka . . . . .	20,75—21,00
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka . . . . .	29,50—31,50
Otręby żytnie . . . . .	10,00—10,50
Otręby pszenne . . . . .	9,75—10,25

## Zimowy Rozkład Jazdy autobusów

na linii  
Damasławek - Wągrowiec - Skoki - Murwana-Goślina - Poznań  
W dni powszednie:

Odjazd z Wągrowca		Przyj. do Wągrowca
— 8.00 —	Damasławek	— 19.50 —
7.30 9.00 15.00	Wągrowiec	13.50 18.50 22.50
8.10 9.30 15.30	Skoki	13.20 18.20 22.20
8.40 10.00 16.00	Mur.-Goślina	12.50 17.50 21.50
9.20 10.45 16.45	Poznań	12.00 17.00 21.00
Przyj. do Poznania		Odjazd z Poznania

W niedziele i święta:

Odjazd z Wągrowca		Przyj. do Wągrowca
9.00 15.00	Wągrowiec	13.50 1.20
9.30 15.30	Skoki	13.20 0.50
10.00 16.00	Mur.-Goślina	13.50 0.20
10.45 16.45	Poznań	12.00 23.30
Przyj. do Poznania		Odjazd z Poznania

Odjazd z Poznania z dworca autobusowego Plac Prezydenta Drwęskiego. — Informacje: — Tel. 66-25.  
Przystanek: Poczekalnia autobusowa, ul. Wielka 16.

**Poszukuję**  
dzierżawy domku z cośkoi-wiek ziemią tuż przy mieście, lub mieszkania 2-pokojowego z ogrodem. Zgłoszenia do admin. 408

**Gospodarstwo**  
80-morgowe w Toniszewie wydzierżawię. Do objęcia potrzebne do 6000 zł. Zgłoszenia przyjmuje Kurator Ewertowski Stanisław, Tarnowo Pałuckie. 410

**Restauracja-Kawiarnia Jana Grabarza**  
poleca:  
obiady, flaki, 352  
nogi wieprzowe,  
kiełbasę z kapustą.

## Przetarg przymusowy

Nieruchomość położona w Rąbczynie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Rąbczyn karta 88 na imię rolnika Gustawa Dexheimera w Rąbczynie zostanie dnia 7 lutego 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przymusowy przetarg w drodze egzekucji w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 13.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 kwietnia 1933 r.

Wągrowiec, dnia 12 grudnia 1933 r.

Sąd Grodzki.

## Sprzedaże przymusowe

We wtorek, dnia 19 grudnia 1933 r. o godz. 12-tej sprzedawać będę w Sławie sasek żyta, bryczkę.

O godz. 12.30 w Skokach szafę do kosmetyki, regał, stół skład., maszynkę do zamykania puszek.

Zbiórka na Rynku najwięcej dającym za gotówkę

412 Narzyński, komornik Sądu Grodzkiego w Wągrowcu.

## Czytajcie i rozpowszechniajcie GŁOS WĄGROWIECKI!